KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 23 Sierpnia. / 4 Września. Rok 1861. № 210. Jutro, SS. Justynjana B. W. i Wawrzyńca.

Pojutrze, odbywać się będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Wotywa o godz: 9½ z rana, Członków Bractwa Najsł: Serca PANA JEZUSA.

Od kilku dni rozchodzą się po Warszawie przesadne wieści o starciu jakie miało miejsce w Wilnie w d. 6 (18) Sierpnia. Wiadomości urzędowe z d. 9 (21) Sierpnia, wykazały już bezzasadność tych pogłosek. Otrzymana dziś w Warszawie, depesza telegraficzna urzędowa z Wilna, uśmierza i znosi wszelką w tym względzie obawę. W rzeczy samej, depesza zawiadamia, że z pomiędzy ludności trzy tylko osoby ranione zostały w skutek uderzenia kolbą, kilka zaś innych osób doznało nieznacznych kontuzji. Nadto, w chwili obecnej, wszystkie te osoby znajdują się przy zupełnem zdrowiu i ani jednego wypadku śmierci nie było. Ze strony wojska raniono lekko 3ch kozaków, 2ch żołnierzy z piechoty, trębacza i oficera, kamieniami i drągami.

Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*, Prezydent miasta Warszawy, powołany został do zasiadania w Xtym Departamencie Senatu Rządzącego, i posunięty do rangi Radcy Tajnego.

Za spokój duszy ś. p. X. Biskupa Tadeusza Hr: *Łubieńskiego*, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele Parafjalnym w m. Wiskitkach Powiecie Łowickim, w dniu 6 b. m., to jest w Piątek.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 8½, rano, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. Karoliny z Slaskich *Janczewskiej;* na którą pozostałe Dzieci, imieniem nieobecnego Ojca, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Dnia 6go b. m. o godz: 11ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Eleonory z Dąbrowskich *Rożańskiej*, Żony Radcy Prokuratorji i Ignacego Laurentego *Siemiątkowskiego*, b. Naczelnika w Górnictwie; na które, w smutku pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Petronella z Krysińskich *Bobrzyńska*, Obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 1 b. m. w wieku lat 57, życie zakończyła. Exportacja zwłok Jej, z Kościoła Śgo Krzyża na smętarz Powązkowski, odbyła się w dniu dzisiejszym o godzinie 11tej przed południem, w obec Stroskanego Syna, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

(A. n.) Dnia 1go Marca r. b., zszedł z tego świata ś. p. Karol *Bystry*, b. Inspektor Szkoły Łęczyckiej, a ostatnio Emeryt. Ś. p. *Karol* urodzony dnia 6 Listopada 1792 r., we wsi Grotowce w Obwodzie Bialskim w b. Województwie Podlaskiem, z ojca Józefa, który dla długoletnich wojskowych zasług, miał sobie od Króla *Stanisława Augusta*, tę wioskę wieczystem prawem nadaną, i z Matki Krystyny z Zmowiczów. Ukończywszy chlubnie nauki, w r. 1822 otrzymał stopień Professora przy Szkole Bialskiej, gdzie pracował z wielkim dla młodzieży pożytkiem: napisał rozprawę drukowaną w r. 1823, *Nauki pomocnicze do nauki historji.* Następnie przeniesiony do Łęczycy wypracował drugą rozprawę: *Krytyka historyczna, czyli dochodzenie prawdy historycznej.* W r. 1830 Komissja Rzą: Wy: Religijnych i Ośw: Publicznego, mianowała ś. p. *Karola*, Rektorem tejże szkoły. Tu się dopiero otworzyło pole całej działalności i zatrudnień mozolnych. Zakłady Naukowe Wyższe Męzkie i Żeńskie, Szkoły Elementarne, we dwóch Obwodach Łęczyckim i Kujawskim oddane mu pod zarząd, wypadało na nowo zorganizować, urządzić i podnieść, dozory urządzić, Opiekunów ustanowić, zatrudnienia wskazać. Nie łatwe to było zadanie któremu trzeba było sprostać; corocznie rozległe Obwody zwiedzić, do skutecznego działania pobudzić i zachęcić; w tej tak trudnej walce zwycięzko wyszedł ś. p. *Karol*, nieskazitelnego charakteru, ujmującej dobroci, uprzejmy i łagodny, zjednywał sobie zawsze miłość i szacunek podwładnych, a wdzięczność uczniów. Po wyjściu ze służby, przeniósł się do Warszawy na stałe mieszkanie, aby na łonie Familji odpocząć po trudach. A jakim był zacnym i poczciwym człowiekiem w domowem pożyciu, to świadczy żal pozostałej w smutku Małżonki Antoniny z Welinowiczów z którą przeżył lat 45, w przykładnej zgodzie i jedności, i szczere współczucie Familji i Przyjaciół. Pobożny, pracowity, dla wszystkich uprzejmy i wyrozumiały, szczery i otwarty; z prawdziwie chrześcjańską rezygnacją znosił cierpienia choroby, która go w ostatnich latach nawiedziła, to też zasnął snem sprawiedliwego, z modlitwą na ustach. W dniu 26 z. m., po odprawionem Nabożeństwie na cmentarzu Powązkowskim, odbyło się poświęcenie pomnika na grobie ś. p. *Karola*, który mu położyła w smutku pozostała Małżonka w dowód pamięci i przywiązania. Wieczne odpocznienie racz mu dać PANIE, a światłość wiekuista niechaj mu świeci.

Z Krośniewic.— Dnia 1 b. m. podobało się Wszechmocnemu, zabrać do siebie drugie już dziecię w tym roku Marję-Marję *Liedtke*, zaledwie rok jeden i dni 15 liczącą, córeczkę Juljana i Berty z Eckertów małżonków *Liedtke*.

Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IIIgo.— W dniu 28 Czerwca r. b. dostrzeżono na rzece Wiśle, od strony Warszawy, wprost ulicy Tamka, na piasku, szczątki zwłok ludzkich, z nazwiska i z pochodzenia niewiadomych, na których dostrzedz można było tylko resztki odzieży, przez długie pozostawanie w wodzie zupełnie zniszczonej. Z wyprowadzonego śledztwa sądowo-lekarskiego, okazało się, że to było ciało mężczyzny dojrzałego; ale skutkiem długiego pozostawania w wodzie, zupełnej już uległo korupcji. Sąd przeto wzywa każdego, ktoby posiadał jakąkolwiek wiadomość o nazwisku i pochodzeniu, jak również o przyczynie śmierci powyższego człowieka, aby najspieszniej doniósł o tem Sądowi najbliższemu swego zamieszkania, lub też Sądowi tutejszemu.— Podsędek, *Dziewulski*.

Naczelnik Kancellarji Zarządu VII Okręgu Kommunikacji.— Dnia 18 (30) Września r. b. o godz: 12 w po-

łudnie, odbędzie się w Biurze Zarządu VII Okręgu Komunikacji, przez opieczętowane deklaracje, licytacja na reparację mostu taryfowego na Narwi pod Ostrołęką. Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w Gazecie Rządowej. Warunki i kosztorys mogą być przejrzane każdodzienie od godziny 9 rano do 3ej z południa, wyjąwszy Niedzieli i Świąt.— F. *Beneveni.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. zł. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i zł. 2 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od K. R. zł. 2 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, i zł. 2 na światło przed Kościołem Śgo Krzyża, na intencję opieki i pocieszenia MATKI BOZKIEJ i PANA JEZUSA.— Od J. M. rs. 1 dla rodziny F. O. przy rogu ulic Chmielnej i Zielnej.— Od A. N. zł. 3 na postawienie statuy MATKI BOZKIEJ w Skępem, z prośbą o westchnienie do BOGA-RODZICY, o spokój i błogosławieństwo dla syna i matki.

Jutro u Izraelitów przypada *Nowy Rok 5622.* Pojutrze zaś drugie święto Nowego Roku. Dni te obchodzone bywają przez nich uroczyście, i przez przybranie się w kolor biały, a to na pamiątkę modłów w ciągu owych dni, zanoszonych o to, ażeby dusze ich tak były czyste jak ów kolor.

Profesor Wład: *Łuszczkiewicz*, wykończa wielki obraz kościelny, wyobrażający N. PANNĘ Łaskawą z Dzieciątkiem, otoczoną chórem Aniołów i przyjmującą biedne pacholę, które Anioł poleca jej łasce. Obraz ten znajduje się w pracowni Krakowskiej Szkoły malarskiej. Wysoki on jest na 10 stóp wied:, a 7 szeroki. Jest to niezaprzeczenie najlepsza z dotychczasowych prac Pana *Łuszczkiewicza*, a jak słyszeliśmy, nie na zamówienie wykonane; czeka więc na fundatora.

Wczoraj wrócił do Warszawy z zagranicy Dr Medycyny i Chirurgji Al: *Le Brun*, Naczelny Lekarz Szpitala Dzieciątka JEZUS.

Nakładem Składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, wyszło nowe wydanie Szkoły na fortepjan Karola *Kurpińskiego.* Piąta ta z wszelką starannością wydana edycja, pomnożona jest nowemi przykładami Józefa *Nowakowskiego.* Cena exemplarza rsr: 3.

Dykcjonarz zawierający wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone, a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, dziennikarskim, naukowo-filozoficznym, literackim i w potocznej mowie używane, a do użytku powszechnego ułożony, przez M. *Amszejewicza.* Cena zniżona na złp. 10. Skład główny Wydawca urządził w xięgarni H. *Natansona* N° 415 i Alex: *Nowoleckiego* N° 457, oraz w mieszkaniu Wydawcy Lud: *Winawer* przy rogu ulic Twardej i Śliskiej N° 1091*a*. Osoby w Cesarstwie i Królestwie zamieszkałe, życzące sobie dzieło to posiadać, raczą nadesłać złp. 12, a będą sobie mieć nadesłane franco.

W d. 4 z. m. piorun uderzył w stado koni Hrs: *Festetics* w Degli w Węgrzech. Na 56 ogierkach znajdujących się w stajni, uratowano tylko 4; reszta zginęła w płomieniach.

Doznawszy nader zaszczytnego przyjęcia w Szczawnicy, jak o tem donosiliśmy, oraz w Krynicy, i t. d., P. Stanisław *Szczepanowski*, wrócił onegdaj do Warszawy, z zamiarem udania się po niejakim czasie w głąb kraju.

Od 1go Października r. b., jak to donieśliśmy, wychodzić zacznie pismo perjodyczne pod tyt: *Przyjaciel zdrowia.* Obejmować będzie sposoby zachowania zdrowia i środki zaradcze w razach gwałtownych, apteczkę domową, różne fałszowania trunków i napojów, i sposoby łatwego rozpoznania; dalszy ciąg hygieny kobiet i dzieci, Weterynarja popularna; Rozmaitość i najnowsze odkrycia, i t. d. *Przyjaciel zdrowia* wychodzić będzie co dni 15 po dwa arkusze druku. Przypominamy zatem, iż prenumerata roczna wynosi rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1. Prenumerować można we wszystkich Kantorach w Warszawie i na prowincji na wszystkich Stacjach pocztowych, podług warunków już ogłoszonych. Redakcja na Tłómackiem pod Nr 600 *e, f*, w mieszkaniu Doktora *Gregorowicza.*

Od d. 1 do 15 Października r. b. otwartą będzie wystawa płodów ogrodniczych w Petersburgu.

Wyszedł z druku Nr 35 *Gazety Rolniczej*, który zawiera w sobie następujące artykuły: O urządzeniu i administracji większych posiadłości ziemskich (ciąg dalszy), napisał A. K. *Stelmasiewicz.* Pogląd na gospodarstwo rolne przy wolnej pracy na Wołyniu (ciąg dalszy), przez Alexandra *Jasieńskiego.* Kosiarka *Allena* (z ryciną). Listy statystyczno-rolnicze o W. X. Poznańskiem (ciąg dalszy), przez Władysława *Jankowskiego.* Korrespondencje gospodarskie: z Lipnowskiego, przez Zygmunta *Straszewicza*, z Rawskiego i Ostrołęckiego, przez Wojciecha *Jastrzębowskiego.* Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

W majętności Lubowie, o wer: t 18 od Wilna położonej, właściciel jej P. Rafał *Ślizień*, założył fabrykę wyrobu wełny ze starych kobierców i zużytych sukien, w ten sposób: aby, tak przygotowana wełna, służyć mogła do wyrabiania nowych kobierców. Urządziwszy fabrykę Lubowską na wielki rozmiar P. *Ślizień* otrzymywaną z niej wełnę sprzedaje do Anglji. W roku przeszłym posłał jej próby na wielką wystawę płodów i wyrobów wiejskiego gospodarstwa, odbytą w St.-Petersburgu, na której wełna fabryki Lubowskiej otrzymała nagrodę w wielkim srebrnym medalu. Cesarskie Wolne Ekonomiczne Towarzystwo przesłało przy piśmie 17go Lipca 1861 r. tak sam medal, jak i służący nań dyplom założycielowi i właścicielowi rzeczonej lubowskiej fabryki wyżej wymienionemu P. Rafałowi *Śliźniowi.*

Xięgarnia Gelsa *Lewickiego*, w gmachu Teatralnym Nro 476*a*, otrzymała na skład główny: J. U. *Niemcewicza Śpiewy Historyczne*, z muzyką, wydanie Wojc: *Cybulskiego*, w formacie nótowym, do użycia przy fortepjanie dogodnym, w 4ce, str: 71; cena złp. 30.— W tej że xięgarni znajdują się wszelkie nowo-wychodzące kompozycje muzyczne. Osoby z prowincji, zapisujące nó za 6 rs. najmniej, otrzymują przesyłkę *franco.*

Kilka temu tygodni, jak w m. Lipnie otworzono Kantor Domu Zleceń Rolników Płockich, a już ruch w interesach przemysłowo handlowych widocznie czuć się tam daje. Obywatelele z ufnością przystępują ze wszelkiemi swemi zamówieniami i potrzebami do tego kantoru będącego oddziałem domu, który sobie zjednał ogólne wzięcie.

Od wczoraj przed wieczorem pojawił się tyle pożądany dla pól naszych deszczyk. Ponowił się i dziś rano, przyniósł nam zupełne ciepło. Przez cały wieczór wczorajszy widziano błyskawice, które nieustawały na ciwił

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić szano: Publiczność i kogo to interesować może, że i nadal Pensję Wyższą żeńską, utrzymywać będę w mieście Radomiu w domu W. *Przybylskiego.*— Salomeja *Jurkowska.*

Najpierwszą kosiarką ma być kosiarka *Allena*, która jest bardzo cenioną w Ameryce, Anglji i Francji. Zyskała ona dotąd już 18 premjów, i wchodzi w powszechne użycie.

W Powiecie Zwieniogrodzkim w Cesarstwie, w majętności Hr: *Szuwałowa*, odkryto wielkie kopalnie węgla. Okolice tameczne obfitują w fabryki cukru, a ubogie są w drzewo; nowe przeto kopalnie mogą nie małą przysługę świadczyć przemysłowi.

Znany niegdyś w Warszawie z pola cyrkowego tak zwany Jenerał *Tom Pouce*, straciwszy całą fortunę jaką zdobył, rozstał się z tym światem w Paryżu.

W całej południowej Rossji, żuczki, czyli tak zwane Obcinacze, ogromną stratę zrządziły w miejscowych winnicach. Inny znów gatunek tychże niszczycieli zabrał się do owoców.

Najmniej koni rassowych liczą okolice Lipnowskie w Płockiem. Zaledwie jest kilku tamże właścicieli ziemskich, którzy się kochają w chowie tychże, i mają dobór takowych. Za to owce wszędzie prawie są tam utrzymywane w znacznych partjach i rassa ich jest poprawna; sprzedaż zaś z nich wełny odbywać się zwykła w Toruniu.

W Werchracie, Obwodzie Żołkiewskim, uderzył piorun 14go z. m. w polu, i zabił dwoje dziewcząt i krowę na łące.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $80^{3}/_{4}$ do rs. 1 kop: $88^{1}/_{2}$; za garniec od kop: 59 do kop: $61^{1}/_{2}$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 74; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, dają rs. 91 kop: 96, wartość kuponu rs. 1 kop: 70; za *listy zastawne* IIIg Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 98, dają rs. 14 kop: 96, wartość kuponu kop: $11^{5}/_{6}$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 67 kop: 50.

Ameryka.— *Biuro Reutera*, otrzymało wiadomości z New-York, datowane 17go b m. Prezydent *Lincoln*, ogłosił proklamację, w której objawia Stany skonfederowane za buntownicze i wzbrania wszelkich stosunków handlowych, jako nieprawnych między niemi i Stanami Unji. Wszystkie towary będą skonfiskowane. (In: Bel:).

Anglja. *Londyn, 29go Sierp:.* — *Times* otrzymał korrespondencje z Nowej Zelandji, z których wnosi, że w obecnej chwili wojna już się tam rozpocząć musiała, i że Anglicy mają przeciw sobie nie jedno pokolenie, ale całą ludność wyspy. Dziennik ten ubolewa nad tem, że z powodu odległości, trudno się przekonać po czyjej stronie słuszność. Przyznaje on, że w 1857 r., kiedy Zelandczycy byli już pod łanemi Królowej Angielskiej, powzięli postanowienie obrania sobie Króla, ale czyn ten sądzony jest rozmaicie. Jedni upatrują w nim proste następstwo chęci rozwinięcia rządu więcej samoistnego, a inni, jak np. Gubernator Nowej-Zelandji, widzi w tem akt buntu. Jakkolwiek bądź jest, *Times* jest zdania, że Anglja powinna była, albo bezzwłocznie zrzucić z tronu tego Króla, albo go uznać, nie zwlekając tej kwestji przez lat 4ry, i nie czyniąc z niej, po ukończeniu zaledwie jednej wojny, powodu do drugiej.

— Ogłoszone tu zostały przepisy o rozdawaniu medalów za wystawę międzynarodową w Londynie w 1862 r., oraz o wyborze przysięgłych mających przyznawać nagrody wystawcom.— Kilka osób z pomiędzy ranionych na kolei Brighton-Londyńskiej, zmarło w skutku ran. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 30go Sierp:.* — Donosiliśmy już o wyjeździe P. *Benedetti* do Turynu. W tutejszych sferach dyplomatycznych krąży wieść, że instrukcje udzielone temu Posłowi określone są trzema następnemi punktami: 1) Przypomnieć i przywrócić kierunek polityczny ułożony pomiędzy Cesarzem i Hra: *Cavour;* 2) Popierać utworzenie gabinetu *Ratazzi;* 3) Opierać się ile można wmieszaniu się do spraw Włoskich naczelników ruchu Garibaldystowskiego lub Mazzinistowskiego. — Spodziewają się tu powszechnie, że najdalej za dni 4 lub 5, nadejdzie odpowiedź Kardynała *Antonelli*, na wiadomy okólnik Barona *Ricasoli.*—Dzienniki Angielskie wynurzają przekonanie, że widzenie się Lorda *Cowley* z P. *Thouvenel*, sprowadziło pewne polepszenie w stosunkach między Francją i Anglją. Mowa jednak miana przez Lorda *Palmerstona* w Douvres, nie zupełnie zgadza się z tem twierdzeniem. — Wkrótce ma tu wyjść broszura pod tytułem: *Cesarz, Rzym* i *Król Włoski*. Niektórzy widzą w niej środek do wypróbowania opinji publicznej i przypisują jej pochodzenie półurzędowe, ale mniemanie to jest mylne. Jeden ustęp w tej broszurze, a mianowicie: „że Włochy bez Wenecji, są jak Francja bez Belgji" dowodzi, że nie mógł być jej autorem pisarz, mający jakikolwiek związki z sferami urzędowemi. — Margr: *Lavalette*, który został Ambassadorem w Rzymie, bawi obecnie w Szkocji, w majętności Hr: *Flahault.* — *Jour: des Debats*, otrzymał od Jenerała *Turr* list, zaprzeczający rozszerzonej przez dziennik *Lombardo* pogłosce, o małżeństwie tegoż Jenerała z Panną *Wyse-Bonaparte.* (Ind: Bel:).

Turcja. — Wiadomo jest, że zawieszenie broni, zawarte między *Omerem*-Paszą a powstańcami Chrześcjańskiemi w Państwie Tureckiem, upływa z dniem 1 b. m. Jeśli jednak wierzyć można korrespondencjom do Paryża nadeszłym, to Serdar znajduje się w nienajlepszych warunkach do zaczęcia kampanji. Wojska są zdemoralizowane, brak im żywności, a żołd im oddawna zalega. Ten stan rzeczy znany jest przeciwnikom, i w skutku tego, wymagania ich zwiększają się. — Xiążę Czarnogóry, żąda dziś nietylko autonomji dla swych sprzymierzeńców z Herecgowiny i portu na Adrjatyku, ale jeszcze pragnie rozszerzenia swego territorjum.—Co się tyczy *Omera*-Paszy, ten się domaga o posiłki, a depesza z Konstantynopola donosi, że rzeczywiście posłano mu 6 bataljonów świeżych. (In: Bel:).

Włochy. — Król Portugalski ma przysłać do Turynu Margrabiego *Seisal*, swego Posła w Bruxelli, dla złożenia powinszowań Królowi *WiktorowiEmmanuelowi.*— *Opinione* zapewnia, że Jenerał *Salaroli*, znajdujący się obecnie w Sztokholmie, uda się ztamtąd do Kopenhagi, dla doręczenia Królowi Duńskiemu Orderu Zwiastowania. — Deputacja patrjotów Neapolitańskich miała się udać w końcu z. m. na Caprerę, dla złożenia powinszowań *Garibaldemu*, z okoliczności rocznicy jego wejścia do Neapolu. Jenerał *Cialdini* polecił przewieźć bezpłatnie tę deputację na pierwszym parostatku odpływającym do Genui. — Dotychczas nie

ma pewności, czy *Garibaldi* przybędzie do Neapolu na obchód uroczystości dnia 7go Września. Podobno jest on słaby, a *Pungolo* ogłasza nawet list Jenerała, z ubolewaniem nad swem zdrowiem, które go zmusza do najzupełniejszej bezczynności. — *Patrie* w korrespondencji z Neapolu zapewnia, że *Chiavone*, znany przywódca bandytów burbońskich, zdołał się przedrzeć z kilkunastu swymi ludźmi na territorjum Rzymskie, gdzie znajduje zawsze bezpieczny przytułek. (Patrie).

Jour: des Debats w artykule dotyczącym armji włoskiej utrzymuje, że bardziej jak kiedykolwiek potrzebuje ona wodza czujnego i energicznego. Szczególniejszą klęską tej armji jest dezercja, wywoływana przez tajne komitety, oraz przez żołnierzy byłej armji Neapolitańskiej, którzy wcieleni do wojsk włoskich, wnieśli tam żywioł nader niebezpieczny. Znaczna liczba tych Neapolitańczyków bo do 2,000 wynosząca, zgromadzoną jest w obozie St. Maurice pod Turynem, gdzie się ćwiczą w manewrach i karności. Nie dano im jednak broni do ręki, a nawet strzeżeni są przez baterję artylerji, dwa szwadrony jazdy i 4ry bataljony jazdy.— Korrespondencja z Mantui do *Perseveranza* nadesłana, wspomina o nowem spiskowaniu Xięcia Modeny. Mała jego armja, licząca do 7,000 ludzi, zaopatrzoną została podobno przez Austrję w działa polowe i wkrótce ma być skoncentrowaną w Mantui. (Patrie).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Monitor z d. 1 b. m. ogłasza nominację P. *Moustier*, dotychczasowego Ambassadora w Wiedniu na Ambassadora w Konstantynopolu, w miejsce P. *Lavalette*, który idzie do Rzymu.— Xię *Gramont* zostaje reprezentantem Cesarza Francuzów w Wiedniu.— Cesarz *Napoleon*, ma wrócić z Biarritz do Paryża wraz z Cesarzową, około 20 b. m., poczem zamierzają udać się do Chalons, na wielkie manewra wojskowe. Co się tyczy zjazdu z Królem Pruskim, takowy później dopiero ma nastąpić, jeśli zupełnie zaniechanym nie będzie, jak o tem ciągle wieść krąży. — Dzienniki Londyńskie, a mianowicie *Times*, pochwalają w zupełności okólnik *Ricasolego*.

Z Turynu otrzymujemy doniesienie, że *Minghetti* rzeczywiście podał się do dymissji, i że Jenerał *della Rovera* powołany został na Ministra wojny. Bandy w Neapolu pobite i rozproszone na wszystkich punktach, znacznie się zmniejszają, i jest nadzieja, że wkrótce zapewne zupełnie poskromione będą.— Depesza z Raguzy, datowana 2go b. m., donosi, że *Omer*-Pasza zawiadomił Władze Tureckie, iż z d. 1 b. m. rozpoczyna działania przeciw powstańcom. W odezwie swej przyrzeka on postępować z wszelką możliwą względnością.— Wiadomości z New York dochodzą do 22 z. m. Wieść, jakoby separatyści przeszli Potomak, nie potwierdza się. Rzeka ta wezbrała skutkiem deszczów.— Rząd unji wezwał ochotników, aby jak najspieszniej zbierali się w Washingtonie.

S z a r a d a.

Pierwsza druga, jak to wiecie,
Jest u wszystkich na tym świecie.
Wszystkie są zaś choć mniej warte,
Trzecie czwarte, *pierwsze czwarte*.

(Zeszła Szarada, *Usta*).

DONIESIENIA.

W Gminie Truskaw, w odległości mil 2 od Warszawy, jest do sprzedania **Kolonja**, nazwiskiem Sieraków, z wolnej ręki, to jest gruntu włók 3, łąki, dom i wszelkie budowle gospodarskie; życzący sobie nabyć, zechce się zgłosić na Pragę, naprzeciw Kościoła, pod Kr 65, do Franciszki Taj, utrzymującej Bawarję.

W dniu 16 Września r. b., o godzinie 10ej rano, odbędzie się w folwarku Służew, w dobrach Willanów, licytacja na sprzedaż **Krów** czterech i oryginalnego Buhaja Oldenburgskiego.— Chęć licytowania mający, raczą się zjechać wprost do Służewa.— Rządca Dóbr. **Bylicki.**

Xiążę Michał **Oboliński**, Radca Dworu, b. Urzędnik Kolei Żelaznej Mikołajewskiej; uprasza się niniejszem o przybycie do Sklepu Jubilerskiego przy ulicy Senatorskiej, pod firmą C. Bisterfeld et Comp:, w wiadomym interesie; gdyby zaś kto miał wiadomość o jego zamieszkaniu, takową pod wyżej wskazany adres udzielić raczy.

Instytut Orthopedyczny, Gimnastyczny i Elektrotherapiczny w Toruniu.—Głównem zadaniem Zakładu jest udzielanie pomocy cierpiącym, na skrzywienie grzbietu pacierzowego, jako też członków w ogólności. Prócz tego, w Zakładzie tym znajdują pomieszczenie osoby, chronicznym uległe chorobom, jako to: sparaliżowani, cierpiący na osłabienie systemu nerwowego i ogólne muszkularne, chorzy na suchoty, skrofuły, epilepsję, chroniczne cierpienia części przyrodnych, hemoroidalne i t. d. Bliższe objaśnienie niżej podpisany każdego czasu udzielić gotów. — Toruń, w Sierpniu 1861 roku. — **Dr Funck**, Lekarz i Dyrektor Instytutu.

Osoba posiadająca wyższe upoważnienie na **Guwernantkę**, z muzyką, może mieć natychmiast stosowne pomieszczenie, stół i usługę, za wykładanie kilka godzin dziennie dwom Panienkom języka francuzkiego, niemieckiego i muzyki; o adresie można się dowiedzieć w Składzie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Krakowskie Przedm:; tamże złożono do zbycia na cel dobroczynny **Dywan** duży, prawie nowy, za Rs. 18.

W Zakładzie moim **PIWA BAWARSKIEGO** przy ulicy Trębackiej Nr 640, dostać można każdodziennie na Śniadanie od godziny 10ej z rana **PIECZENI** z rożna, wieczór zaś od godziny 7ej; przytem Gospodarskiej **KIEŁBASY** z Kapustą; w Niedzielę i Czwartek **FLAKÓW**, oraz **PIWA BAWARSKIEGO** z renomowanego Browaru PP. Haberbusch, Schiele et Klawe; prosto z lodu **PORTERU** exstra doubl stout i zwyczajnego, oraz **PIWA NADZWYCZAJNEGO**; z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

F. Grzeżułka.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, kto oddał robotę do **Farbowania** pod firmą Ignacego Andrychiewicz, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 389, w domu PP. Wizytek, ażeby raczył zgłosić się po odbiór takowej; przytem nadmienia się, iż interesowane osoby powinny być opatrzone w markę, którą miały udzieloną z tejże Fabryki; jest również robota zaległa od lat kilku i do tej pory niewykupiona; przeto przeznacza się od daty dzisiejszej dni 14 do odbioru; kto zaś w przeciągu oznaczonego czasu nie odbierze, sam sobie winę przypisze, gdyż te rzeczy będą sprzedane przez publiczną licytację, a to z powodu śmierci ś. p. Właścicieli tejże Fabryki.



W dniu 2m b. m. i r., z dziedzińca domu Nr 1245, wybiegła na ulicę **Suka**, z gatunku Wyżłów Kurlandzkich, maści tarantowatej, uszy długie zawiesiste, kasztanowate; ktoby ją odprowadził pod powyższy Numer, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stóp 2 cali 4. (Przyb:).



Śledzi Hollenderskich (Mathias Jager), nadszedł świeży transport do Handlu

JANA RIEDEL,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1861 r.